GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 199. Piątek 30. sierpnia 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księstwa naddunajskie. — Turcya. — Afryka. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń. 26. sierpnia. Dnia 27. sierpnia wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CXV zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa. a mianowicie tak w pojedyńczem niemieckiem, jakoteż w włosko-niemieckiem. illiryjsko (kroacko) niemieckiem i illiryjsko (serbsko) niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 334. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 19. sierpnia 1850 względem organizacyi politycznych władz administracyjnych w Królestwie Dalmacyi.

Razem z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany czterdziesty pierwszy zeszyt dodatkowy zawierający najuniżeńszy projekt ministra spraw wewnętrznych do powyższego rozporządzenia.

Lwów. 22. sierpnia. Potwierdzonym przez wyższą instancyę prawnym wyrokiem skazany jest Leon Myśliborski, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 38, r. k. rel. żonaty, szynkarz, za niezamknięcie swej szynkowni w przepisanym czasie, na czterodniowy areszt, któráto karę wykonano.

Z c. k. wojennego sądu.

Lwów, 24. sierpnia. Potwierdzonym przez wyższą instancyę sądowym wyrokiem skazani są za niezamknięcie swych szynkowni w przepisanym czasie:

Marya Wild, rodem ze Lwowa w Galicyi, mająca lat 65, izraelitka, wdowa, szynkarka, na czterodniowy areszt.

Juda Lieder, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający 55 lat, izraelita, żonaty, szynkarz, na czterodniowy areszt.

Gütel Katz, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 50, izraelita, żonaty, szynkarz, na czterodniowy areszt.

Hermann Bodyński, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 52 r. k. wdowiec, szynkarz, na zastanowienie swej profesyi szynkarskiej przez cały czas stanu oblężenia, nakoniec

Józef Thuman, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 54, r. k. szynkarz, uwolniony jest od wszelkiej kary z tem napomnieniem żeby nadal o dziesiątej godzinie swą szynkownię zamykał, którcto kary zostały wykonane.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 24. sierpnia. Potwierdzonym przez wyższą instancyę prawnym wyrokiem skazany jest Mendel Glanz, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 40, izraelita, żonaty, szynkarz za niezamknięcie swej szynkowni w przepisanej godzinie, na czterodniowy areszt i nakazano wykonanie tej kary.

Z c. k. wojennego sądu.

Lwów, 24. sierpnia. Potwierdzonym od wyższej instancyi prawnym wyrokiem skazani są Lipre Frey, rodem ze Lwowa w Galicyi, mająca lat 43, izraelitka, wdowa, szynkarka, tudzież Mojżesz Czyszer rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 33, izraelita, żonaty, szynkarz za niezamknięcie swej szynkowni w przepisanym czasie, na czterodniowy areszt i zarządzono wykonanie tej kary.

Z c. k. wojennego sądu.

Lwów, 24. sierpnia. Potwierdzonym od wyższej instancyi prawnym wyrokiem skazany jest Chaim Karpf, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 57, izraelita, żonaty, szynkarz za niezamknięcie swej szynkowni w przepisanym czasie na czterodniowy areszt, i zarządzono wykonanie tej kary.

Z c. k. wojennego sądu.

Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne.)

Dziennik „Austria" z d. 26. sierpnia zawiera następujące depesze telegraficzne:

Lublana, 26. sierpnia. (Nadzwycz. depesza.) Jego Mość Król Grecyi odjechał dziś rano pocztą do Bruck, dla udania się ztamtąd natychmiast w dwóch czworosprzężnych pojazdach w dalsza podróż do Salzburga i zabawienia krótko w Ischl.

C. **Tryest**, 25. sierpnia. Wczoraj o trzy kwadranse na piątą zpołudnia przybył tu szczęśliwie król grecki, a dziś o trzy kwadranse na jedénastą odjechał do Monachowa.

Turyn, 22. sierpnia. Dziennik „Opinione" ogłosił nakazane przez prezydenta ministrów wydalenie z kraju pana Giovini. Z tego powodu znaleziono kilka plakatów podburzających do demonstracyi przeciw panu Azeglio.

Nizza. 20. sierpnia. Nastąpiły tumulty, że chciano pozamykać kawiarnie. Z tego powodu podano protest podpisany przez 300 obywateli.

Neapol, 16. sierp. Publikowana jest nowa ustawa o prasie. Pierwszy artykuł brzmi: Druk i ogłoszanie dzieł zakazane jest bez poprzedniczego pozwolenia w naszem królestwie.

Florencya, 22. sierp. Ministeryum odmówiło kilku emigrantom wnijścia do kraju, bo nie chce dawać przytułku ludziom w czasie, w którym rzymsko-piemontska kwestya jeszcze nie jest rozwiązana.

Berlin. 23. sierp. W Alzacyi powitano Napoleona po republikańsku, a w miasteczku Thann wygwizdano.

Berlin. 24. sierp. W Mühlhausen i Kolmar nastąpiły socyalistyczne powitania. W Sztrasburgu było zimne przyjęcie. Nadzwyczajny duński poseł przyjechał do Cherbourga. Okręta mają z Baltyckiego morza odpłynąć.

Berlin, 26. sier. W Sztrasburgu wyparł się Ludwik Napoleon, że ma zamiar uczynić krok samowolny (coup d'etat.) Powrót nastąpi przez Nancy. Towarzystwo Dix-Decembre uchwaliło zaprzestać wszelkich demonstracyi imperyalistycznych. W Marsylii wybuchła na nowo cholera.

Kalsruhe, 21. sierp. Stan wojenny i prawo doraźne przedłużono na cztery tygodnie.

Bruxela, 24. sierpnia. Królowa Wiktorya odjechała z powrotem.

(Depesze telegraficzne.)

„Korespondencya austryacka z dnia 26. sierpnia zawiera następujące depesze telegraficzne:"

Turyn, 22. Wieść, jakoby Siccardi miał się podać do dymisyi z powodu poselstwa p. Pinelli do Rzymu została już urzędownie sprostowana, i zaręczają, iż minister Siccardi na to przystał. Zdjęto z murów pisane plakaty wzywające lud do okrzyków: Abasso Galvagno i d'Azeglio, i viva Siccardi i Bianchi Giovini. „Opinione" oświadcza, iż ani redakcyi ani zasad swych nie zmieni.

Ateny, 18. W skład nowego ministeryum wchodzą: Kriesis, minister marynarki i zarazem prezydent ministrów Notaras, minister spraw wewnętrznych, Christides finansów, Delijanni spraw zewnętrznych, Korfiotakis oświecenia, Laikos sprawiedliwości, Milios wojny.

Rhodus, 9. Znajdująca się obecnie pod Suda flota turecka spodziewana jest tutaj temi dniami. (O. Corp.)

(Regulacya granicy na rzece Pad.)

Wiedeń, 27. sierpnia. Dla sprostowania granic między cesarstwem austryackiem a księstwem Modeny, i ułatwienia obustronnych handlowych stosunków, mianowicie wolnej żeglugi na rzece Pad, zawarty został jeszcze w przeszłym roku traktat, który w Gaz. Wied. z d. 24go b. m. publikowany w ten sposób oznaczy granicę, iż ta będzie się ciągnąć aż do zbiegu kanałów Tagliota i Parmigiana przez środek pierwszej (mezzerie), a potem przez środek drugiej rzeki aż do kończyny okręgu Rolo. (Oes. Cor.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 23. sierpnia. Cesarz Jego Mość spodziewany jest jak słychać, aż w poniedziałek wieczór.

— Pojazd pakunkowy Jego ces. Mości powrócił już wczoraj z Ischl do Szönbrunu.

— Cesarsko-rosyjska ambasada upoważniona jest według zawiadomienia ministeryum spraw zewnętrznych, do widymowania paszportów, jeżeli urzędowemi dokumentami wykazany jest zamiar podróży, i dobre polityczne zachowanie się właścicieli paszportów.

— Ze strony ministeryum sprawiedliwości polecono władzom sądowym zapobiegać ile możności pokątnemu pisarstwu, zwłaszcza

gdy takowe przy zaprowadzeniu notaryatu tylko samym partyom przynosiłoby największą szkodę.

(Ważny wynalazek.)

Wiedeń, 23. sierpnia. Austryacka ambasada w Hadze donosi, że niejaki Ludwik Roulet wynalazł tam środek, zapomocą którego można wodę morską w bardzo krótkim czasie i z małym wydatkiem paliwa, zamieni w zupełnie zdrową wodę do picia. Robione w obecności wielu osób prywatnych próby tego rodzaju odniosły jak najlepszy skutek i spowodowały holenderskie ministeryum spraw wewnętrznych poddać metodę Rouleta pod rozpoznanie znawców. Sprawozdanie mianowanej do tego komisyi oświadcza się bardzo korzystnie za tym wynalazkiem, który nietylko dla żeglugi, ale także dla miast nadmorskich, jak Amsterdam, Wenecya, Neapol, cierpiących na brak dobrej wody do picia, lub jak Tryest, gdzie nieliczne źródła często w lecie wysychają, niezmiernie ważnym się stanie. (Ll.)

Portugalia.

(Wiadomości z Lizbony i Oporto. — Jaką indemnizacyę żąda Ameryka od Portugalii?)

Angielska poczta ddo. Lizbona, 9. Oporto 10go sierpnia donosi, że do Madeiry odpłynął wojenny parопływ z artylerya i strzeliwem — zapewne dla zasłonienia tej wyspy od napadu Amerykanów. Z tem wszystkiem gazety amerykańskie powtarzają, że rząd w Wasyngtonie nie zamierza żadnych gwałtownych środków przeciw Portugalii. Amerykańska fregata „St. Lawrence", płynąca z Genuy, dostała się dnia 4. sierpnia na Tag, niewiedząc bynajmniej o odjeździe amerykańskiego sprawującego interesa i zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Aż dnia 8. sierpnia powitała banderę portugalską, lecz z portugalskiej strony nic na to nie odpowiedziano. Kraj jest spokojny, jednak w południowej stronie wzmagają się bardzo rozboje. Królowa i kto tylko może, przebywa w Cintra dla uniknienia gorącego lata w płaszczyznie. Handel, a mianowicie handel winem do Anglii, idzie bardzo słabo. Pierwszy minister hrabia Thomar choruje.

Najnowsze dzienniki amerykańskie zawierają teraz obszerne wykazy, jakiej indemnizacyi żąda Ameryka od Portugalii. Treść jej taka w krótkości: Kapitan Reid zarzucił był podczas wojny z Anglią w porcie Fayal na Azorach z korsarskim okrętem „Capitain Armstrong" kotwicę. Dwa angielskie okręta wojenne zastały go tam i wyprawiły nań swe łodzie. Przyszło do ataku, Reid bronił się z początku skutecznie i zabił przeszło 100 Anglików; lecz nakoniec musiał ustąpić przewadze; opuścił okręt w nocy, spaliwszy go wprzódy. Gdy się potem na to uskarżał przed dworem portugalskim, podówczas w Brazylii, uznał portugalski minister jego skargę nzasadnioną, i napisał w tym duchu do angielskiego rządu. Ameryka oparta na tym liście, w którym z portugalskiej strony uznano naruszenie praw neutralności, domaga się teraz wynagrodzenia od Portugalii. Ale czyż naruszenie to nie nastąpiło przez okręta angielskie? Anglicy zaprzeczają ten fakt, a jeden z komenderujących podówczas oficerów zaświadcza, że jego łodź bez broni zbliżyła się do amerykańskiego statku, i że naprzód z tego statku do jego ludzi dano ognia; przeciw temu załączył znowu amerykański kapitan świadectwo, że on aż wtedy dał ognia, gdy mu dwóch ludzi zabito. Ztąd widać że ponieważ fakt ten nie jest z pewnością udowodniony, przeto możnaby go tylko pod sąd rozjemczy poddać. Prawda iż roztropnie sobie poczęto, że Portugalię o to zapozwano, która skargę za słuszną uznała, ale o cóż ją można obwinić? — Argument ten jest bardzo interesujący. Z Amerykańskiej strony mówią: „Portugalia była obowiązaną orężem bronić swojej naruszonej neutralności, i gdyby władze w Fayal kazały były choć tylko z jednej armaty wystrzelić, już byłyby wypełniły powinność swoję; a że tego nie uczyniły, więc muszą zapłacić."

Anglia.

(Poczta z wschodnich Indyi, tudzież z północnej Ameryki.)

Londyn, 19. sierpnia. Dzienniki angielskie zamieszczają doniesienia nadeszłe zeszłego tygodnia pocztą z wschodnich Indyi i zachodnich, tudzież z północnej Ameryki. Wiadomości te wszakże nie zawierają nic ciekawego.

W Indyach zachodnich obawiają się żniw niepomyślnych, burze bowiem wyrządziły wielkie szkody, a mianowicie w Barbodas i St. Kitts. Z Demerara donoszą, iż nadesłane tam próbki złota z Venezuela dowiodły dobrej jego jakości, zaczem spodziewają się iż z powodu nowo odkrytych tam min złotych uda się w owe strony wielu wychodźców z Indyi zachodnich.

Z statystycznych w Nowym-Yorku zestawień okazuje się, iż w porównaniu z rokiem zeszłym przywieziono potąd na targ bawełny mniej o 653.962 wantuchów, a 744,779 wantuchów mniej odeszło za granicę.

Przychodźtwo do krajów zjednoczonych amerykańskich wynosiło w roku 1848: 191.909, 1849: 221.799 osób; w roku bieżącym doszła liczba jego już do 125.974 osób.

Korpus dyplomatyczny w Washington składał swoje uszanowanie nowemu prezydentowi, przyczem p. Bodisko, poseł rosyjski, jako senior zabrał głos. Prezydent wyraził w swej odpowiedzi zamiar zachowania ścisłej neutralności.

Z **Chin** donoszą, że jest nadzieja utworzenia angielskiej rezydencyi w Pekingu. Na wystawę londyńska mają również i z Chin nadejść niektóre wyroby. W kantonie pojawiła się zaraźliwa choroba podobna do żółtej febry, na którą mrą ludzie bez liku.

Kolej żelazna w hrabstwach wschodnich utraciła wszystkich swoich dotychczasowych maszynistów i palaczów z tej przyczyny, ponieważ nie chciała uchylić swego dyrektora Gooch, którego grubijańskie i niesprawiedliwe obchodzenie się powszechnie zrażało. — Towarzystwo nie mogło jeszcze potąd uzyskać potrzebnej liczby nowych pracowników, i musiało wstrzymać do czasu jazdę parową. (D. R.)

(Traktat między Anglią i Stanami zjednoczonemi.)

Między Anglią a Stanami zjednoczonemi Ameryki północnej zawarty został traktat względem projektowanego połączenia kanałem Atlantyckiego morza z Cichem morzem. Traktat ten podpisany jest 19. kwietnia b. r. w Washyngtonie, z jednej strony przez Sir Henryka L. Bulwer, a z drugiej strony przez amerykańskiego sekretarze stanu, Mr. Clayton; ratyfikacye wymieniano 4. lipca, a dziś ogłosiły tutejsze gazety całą osnowę tego dokumentu. Według niej obowiązują się Anglia i Ameryka północna niewykonywać nigdy jednostronnego i wyłącznego nad kanałem nadzoru, lecz zawsze prowadzić nad nim spólną kontrolę, niewznosić żadnych fortyfikacyi, ani też zmierzać do panowania nad Nicaragua, Costa Rica, nad wybrzeżem Mosquito lub jaką inną częścią Ameryki środkowej. (Klauzula ta niepowstrzyma angielsko-saskiego szczepu od posuwania się ku południowi.) Następnie w przypadku wojny między obiema kontrahującemi państwami wolno będzie angielskim i amerykańskim okrętom handlowym przeprawiać się przez kanał nieulegając blokadzie, zamknięciu, przytrzymaniu lub zaborowi. Skoro kanał skończony będzie, zostanie neutralność jego gwarantowaną. Nakoniec oba rządy przyrzekają obronę i wsparcie wykonawcom tego wielkiego dzieła, równie jak i wszystkim osobom, które przy wykonaniu jego zatrudnione będą. — A ponieważ wiadomo, że traktaty dyplomatyczne na wieczne czasy nie mają zamiaru, aby sumiennie były dopełnione, a połączenie obu morz poprowadzi z Unii ogromny strumień kapitałów i ludzi do Ameryki centralnej, przeto powyższy traktat stanie się z czasem powodem do tych wszystkich zawikłań i sporów, którym właśnie zapobiedz zamierzono."

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 21. sierpnia. Nowe rozporządzenie względem cła wchodzi obecnie w życie. Według tego rozporządzenia niemogą być wprowadzone do połączonego królestwa extrakty, esencye lub mixtury kawy, cykoryi, herbaty lub tytoniu. Cło 4 szylingów od beczki przywozu węgla znowu jest zaprowadzone. Zresztą cło od przywozu zboża i mąki niebędzie zmniejszone.

Hurma wielorybów rozmaitej wielkości wpłynęła na wody pod Forth. Zabito 37 i przyciągnięto na brzeg.

Uciśnienie robotników, mianowicie mechaników trwa bez ustanku; dzienniki zaczynają zajmować się tą sprawą z powodu wypadków na jakie niedoświadczenie nowych maszynistów naraża podróżnych na kolei wschodniej.

Inne uciśnienie równie dotkliwe lecz mniej ważne, ponieważ mniej dotyka interesu publiczności, panuje w wielkiej ludwisarni czcionków panów Caslon & Comp. Robotnicy niechcą pracować aż dopóki właściciele fabryki nie wydalą z pracowni cudzoziemców, powiększej części Francuzów którym dano robotę po niższej cenie w domyślonym zamiarze zniżenia płacy wszystkich robotników.

Dzienniki Stanów zjednoczonych donoszą o nowym sposobie czyszczenia złota, wynalezionym przez pana M. C. Culloch, profesora chemyi na wszechnicy w Princeton. Główna korzyść tego nowego sposobu jest oszczędzenie 50 procentu na czasie i kosztach operacyi; oprócz tego potrzeba przy wykonaniu tego nowego sposobu pięć razy mniejszego lokalu aniżeli przy postępowaniu dawnem. (Ind.)

Francya.

(Podróż prezydenta w Alzacyi.)

Paryż, 22. sierpnia. O przybyciu prezydenta do Sztrasburga otrzymano dziś telegraficzne wiadomości, ale te zawierają bardzo mało szczegółów. Jak donoszą pogłoski i korespondencye, nastąpiło to, czego się spodziewano: Bonaparte doznał z Alzacyi bardzo słabych dowodów sympatyi, i przekonał się o nieprzyjaźnym sposobie myślenia. Ten fakt zdaje się przebijać nawet w doniesieniach półrzędowych dzienników. Ton tych doniesień jest widocznie pomieszany; jakiś przymus widać w ich pieśniach tryumfalnych. Krótko mówiąc, zdaje się, że podróż prezydenta rozpoczęta w Bourgogne pod niepewnemi auspicyami, a w departamencie Rodanu kontynuowana z większem szczęściem niż się spodziewano, zakończyła się smutno w Alzacyi.

Według niepewnej pogłoski, potwierdzonej przez korespondencyę w Monitorze wieczornym, miało się w Sztrasburgu na coś niebezpieczniejszego zanosić, niż na samą nieprzyjaźną manifestacyę. — Chodzi tam o odkrycie spisku, którego celem miało być zamordowanie prezydenta w Sztrasburgu. Doniesienie to miało nadejść dziś popołudniu telegrafem do ministra spraw wewnętrznych, równie jak i to, że w Sztrasburgu przedsięwzięto już liczne aresztacye. Donoszę panu o tej pogłosce, pisze korespondent dziennika Bresl. Ztg. niezaręczając za nię. Jutro dowiemy się coś pewniejszego.

(Pobyt prezydenta w Sztrasburgu.)

Sztrasburg, 22. sierpnia. Wczorajszy wieczór, któremu najpiękniejsza sprzyjała pogoda sprowadził niezwykły tłum ludzi w pobliże prefektury, gdzie prezydent republiki mieszka. Wybrzeża kanału na którym grały dwie kapele wojskowe, zajęte były tysiącami ciekawych. Około godziny dziewiątej spalono sztuczne ognie sporządzone przez artyleryę. Gmachy publiczne były wszystkie rzęsisto oświetlone, lecz mało tylko domów prywatnych było iiluminowanych. Miasto jest dziś daleko więcej ożywione, a niżeli wczoraj, albowiem

koleją żelazną przybyło kilka tysięcy gości. We wszystkich ulicach, po wszystkich domach mimo których prezydent przy zwiedzaniu rozmaitych miejsc przechodzi lub przejeżdża, panuje natłok przez który niepodobna się przecisnąć. Okrzykom „vive la Republique“ niema końca, jednak okrzyk „vive le president!“ daje się dziś częściej słyszeć niż wczoraj. Przy wizycie którą wczoraj rada municypalna prezydentowi republiki zrobiła, odezwał się tenże do burmistrza w następujących słowach: „Panie burmistrzu! Kontent jestem, że miasto Sztrasburg nie podjęło wielkich kosztów na moje przyjęcie. Ja niepodróżuję dla tego aby na miasta nadzwyczajne nakładać wydatki, lecz aby wysłuchać życzenia ludności. Miasto przedstawia dziś wcale piękny widok.“ — Wielka księżna Stefania znajduje się prawie ustawicznie przy swoim synowcu. — Wczoraj przybył tu także badeński minister Krűber. (B. Z.)

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 22. sierpnia. Jenerał de Lahitte, minister spraw zagranicznych miał dziś rano długą konferencyę ze sprawującym interesa federacyi szwajcarskiej. Słychać, że sprawa się toczy o wydalenie z terytoryum francuskiego pewnej liczby wychodźców szwajcarskich.

Jego Exceiencya jen. en chef Jamg-Bohadoor-Roonavor-Ramagae, pierwszy minister Nepaulu, ambasador u dworu J. M. królowej angielskiej, przybył do Paryża ze swoją świtą.

Pan Baroche minister spraw wewnętrznych uchwalił, aby popiersie marmurowe Balzaka, było umieszczone w galeryi ludzi sławnych dziewiętnastego wieku w muzeum wersalskiem.

Od trzech miesięcy wydano 15000 osobom paszporty do Kalifornii a jednak najmniejsza część emigrujących bierze paszporty. — Liczą, że sama ludność francuska, według rachunków urzędowych dojdzie niebawem liczby 50,000 indywiduów wliczając w to Francuzów zamieszkałych w Ameryce południowej, którzy się udali do Kalifornii. (Ind.)

(Rezultat odbytych w Wiesbaden konferencyi według dziennika „Pouvoir.)

Dziennik „Pouvoir“ ogłosił pod szyderskim napisem: „Wiadomości dworskie“ rezultat odbytych w Wiesbaden konferencyi przez 28 legitymistycznych reprezentantów z hrabią Chambord, które za niezawodne podaje: 1) Partya legitymistyczna ma natychmiast zarzucić system pojednania, przybrać osobne stanowisko i politykę i we wszystkiem się wyłącznie według swoich zasad kierować. 2) W razie jeżeliby narodowemu zgromadzeniu zaproponowano przedłużenie władzy prezydenta, oprą się temu systematycznie legitymiści, bo ten środek dałby hrabiemu Paryża sposobność dojść do pełnoletności, a przeto znacznie osłabiłby widoki hrabi Chambord. 3) Pan Berryer pozostanie jawnym i uznanym przewodźcą partyi legitymistycznej. „Gazzette de France“ (organ pana Larochejaquelin) został dla cierpkiego tonu swojej polemiki zganiony i za nieważny uznany. 4) Hrabia Chambord oświadczył, że pogłoski o zbliżeniu się obu linii domu Bourbonów niemają w sobie żadnej prawdy, ale dodał, iż gotów jest zrobić dziesięć kroków, jeżeli szef linii Orleańskiej jeden krok uczyni. — Dziennik „Pouvoir“ dodaje, że ten rezultat jednogłośnie pochwaliło 28 reprezentantów legitymistycznych, a hrabia Chambord nań przystał.

(Nowy wynalazek przeselania depeszy i pieniędzy.)

Paryż, 22. sierpnia. Wszystkie dzienniki wychodzące w Bordeaux piszą, że pewny obywatel tamtejszy, pan Louis, wynalazł środek przesełania depeszy i pieniędzy w odległości 20 do 25 mil w przeciągu godziny i to z małym kosztem bez pomocy powozów, konduktorów i pary. Oprócz tej nadzwyczajnej szybkości ma ten system tę jeszcze podawać korzyść, iż może być wykonany na zwykłych gościńcach, gdzie bez przedsięwzięcia nowych urządzeń komunikacya nie dozna żadnej przeszkody. Pan Louis uwiadomił o swoim wynalazku ministra finansów i głównego dyrektora poczt, od których otrzymał upoważnienie zrobienia próby w zamkniętym parku w Saint-Cloud. (Ind.)

Włochy.

(Traktat handlowy między Anglią i Sardynią.)

Genua, 9. sierpnia. Właśnie został zawarty traktat handlowy między Anglią a Sardynią. Mówią o korzystnych koncesyach ze strony Anglii. Wszystkie porty angielskie w Europie, w Indyach, w Australii i w Chinach są nam otwarte. Anglia przyznaje okrętom sardyńskim te same prawa co i swoim, jeżeli tylko wpisane są w rejestrach Lloydu angielskiego. Jeżeli cieśnina Suez przecięta będzie kanałem albo koleją żelazną, wtedy handel sardyński z tego traktatu wielkie odniesie korzyści. Zawiązuje się tu za przyczynieniem się domów handlowych Scaunio, Cella i innych, towarzystwo handlowe indyjsko-australskie. Marynarka wojenna będzie stała w Spezzia, a Genua zostanie wyłącznie portem handlowym. (Ind.)

(Promocye na kardynałów.)

Rzym. Mówiono, że trzech prałatów francuskich ma być wyniesionych w przyszłym konsystorzu na godność kardynałów; zdaje się, że ta wiadomość była bezzasadną.

Jeźli bowiem papież chce mianować kardynałów, wtedy zwykł przesłać list temu którego chce wynieść na tę wysoką godność kościelną, lecz dotychczas przesłał Pius IX. dopiero cztery listy; dwa z tych listów przesłał księżom włoskim, a trzeci nuncyuszowi stolicy apostolskiej w Paryżu; zdaje się przeto że inny prałat zajmie teraz posadę nuncyusza papieskiego w Paryżu.

Czwarty list papieski otrzymał X. Wiseman, biskup Londyński, dla którego Pius IX. szczególny ma szacunek. Używając oprócz tego władzy jaką mu kościół nadaje, rozkazał papież księdzu Wiseman, aby opuścił Londyn i osiadł w Rzymie. Jakoż biskup Wiseman idąc za wolą papieża wkrótce tu jest spodziewany.

Słusznie sądzą, że papież chciał do siebie powołać męża, który swoją oświatą i charakterem wielkie w nim wzbudził zaufanie i że ks. Wiseman wkrótce odegra ważną rolę w sprawach rzymskich. Te cztere promocye, o których donosimy, mają być potwierdzone w przyszłym konsystorzu. (Ind.)

(Uwięzienia w skutek demonstracyi.)

Neapol, 14. sierpnia. Temi dniami nastąpiły bardzo liczne aresztacye w Messynie, Kalabryi i Neapolu. W kilku miastach sycylijskich robiono polityczne demonstracye przez zatknięcie trójkolorowych chorągwi i znaków. Takie same demonstracye wydarzyły się także w Cosenza, Potenza i innych miastach Kalabryi. W Cosenza przeciągało około 40 młodzieńców po ulicach z okrzykiem: „Niech żyje konstytucya i król!“ Liczne tłumy ludu przyłączyły się do nich i towarzyszyły im w tym pochodzie. Wojsko wystąpiło przeciw nim i uwięziło wielu z pomiędzy nich. Wszelako jenerał Nunciante kazał ich puścić na wolność (jak to już donieśliśmy przez depeszę telegraficzną), ponieważ okrzyki nieuznał za niebezpieczne dla państwa. — Król powrócił z Gaety do stolicy, i prezydował dzisiaj zrana w radzie ministeryalnej. (Oest. Corr.)

Niemce.

(Owdowiała Cesarzowa Brazylii wyjechała z Mnichowa. — Bliskie przybycie króla Grecyi. — Wstępne prace do sejmu krajow go.)

Mnichów, 21. sierpnia. Owdowiała cesarzowa brazylijańska, księżna Braganza, która tu u matki swej księżny Leuchtenberg potąd przebywała, opuściła Mnichów dnia wczorajszego i udała się w podróż do Portugalii z zamiarem jednak powrotu do Mnichowa najdalej za rok. Król Otto z Grecyi spodziewany jest pojutrze w Hohenszwangau, gdzie obecnie JJ. M. M. królestwo nasze przebywają; ztamtąd odjechać mają razem do Aschaffenburg. — We wszystkich naszych ministeryach zajmują się jak najpilniej poprzedniemi pracami na najbliższy sejm. Według ustawy powinienby sejm krajowy zebrać się najdalej do końca grudnia, lecz w moc wydanych teraz przepisów nastąpi to już z końcem listopada, a to w tym zamiarze, iżby można wziąć pod obrady ustawę względem kupieckich asygnacyi, i wprowadzić ją w praktykę równocześnie z niemiecką ustawą wekslową z dnia 1. stycznia 1851, tudzież dla ukończenia obrad nad ustawą tyczącą się notaryuszów, aby już dłużej nie zwlekać uzupełnienia organizacyi sądów, zwłaszcza kiedy odnoszące się do tej sprawy przepisy zostały publikowane w wczorajszym dzienniku ustaw. Głównem wszakże zadaniem najbliższego sejmu krajowego jest rewizya konstytucyi, tudzież ułożenie nowego porządku dla spraw cywilnych i nowego kodeksu cywilnego. Sejm ten przeto ma przed sobą ważne i dość trudne zadanie. Co się tyczy rewizyi konstytucyi, tedy rada ministeryalna załatwiła już tyczące się referata, z jedynym tylko wyjątkiem edyktu religijnego, i odesłano je radzie państwa do rozpoznania; względem religijnego edyktu zaś zasięgają jeszcze zdania władz duchownych. Biskupi bawarscy chcą w tym względzie zjechać się na sobór w Frejsingen; protestancki nadkonsystorz zażądał z swojej strony zdania konsystorzów, jakoż i znakomitsi rabini zgromadzili się byli niedawno temu w Bambergu na popęd ze strony ministeryum. Spodziewać się przeto, iż najtrudniejszy punkt rewizyi konstytucyi, mianowicie edykt religijny, przedłożony będzie izbom dopiero po dokładnem i wszechstronnem rozpoznaniu rzeczy. (Ll.)

(Wykaz całej straty szlezwicko-holsztyńskiej armii pod Idstedt.)

Z nad dolnej Elby, 23. sierpnia. Jenerał Wilisen ogłosił teraz wykaz całej straty szlezwicko-holsztyńskiej armii w bitwie pod Idstedt. Takowa wynosi w poległych: 22 oficerów, 2 lekarzy, 36 podoficerów i 476 szeregowców; w ranionych: a) w tutejszych lazaretach: 31 oficerów, 73 podoficerów i 687 szeregowców; b) w duńskich lazaretach: 14 oficerów, 51 podoficerów i 346 szeregowców; a w jeńcach 10 oficerów, 18 lekarzy, którzy dobrowolnie dla opatrywania szlezwigsko-holsztyńskich rannych pozostali, 57 podoficerów i 1005 szeregowców. Zatem w ogóle (77 oficerów, 20 lekarzy, 217 podoficerów i 2524 szeregowców) 2828 ludzi, lecz z tych wielu już wyzdrowiało i do armii odeszli. Spis imion wyszedł w druku.

Prusy.

(Sprostowanie.)

Berlin, 23. sierpnia. Bezprzestannie rozsiewane przez tutejsze dzienniki wieści mogłyby łatwo oburzyć publiczną opinię, a w samej rzeczy niepokoją umysły. Chociaż zresztą wieści te okazują się w końcu zawsze bezzasadne, to przecież wywierają w powszechności wpływ szkodliwy, i rzucają całkiem fałszywe światło na postępowanie rządu i stanowisko jego wobec rządów obcych. Sama właściwość sprawy tej wymaga już, iżby tyczące się negocyacye odbywały się ze strony rządu z wszelką oględnością. Jakoż sprawozdanie w tej mierze nie może być w ciągu nieprzerwanym według następujących po sobie wypadków ogłaszane, zaczem wypadałoby tem bardziej niedopuszczać rozszerzania się wieści fałszywych o urzędowych tych negocyacyach.

Co do szczególnych faktów przywodzonych, oświadczamy na teraz, iż rząd królewski nie wydał bynajmniej rozkazu względem wstrzymania dalszego pochodu wojsk badeńskich: przeciwnie, pochód ten odbywać się ma dalej bez żadnej przerwy.

Niemniej jest to czczym tylko wymysłem, cokolwiek głoszą o mniemanej osnowie ubliżającego Prusom wezwania względem wysłania pełnomocników na zgromadzenie związkowe. (D. R.)

(Kolegium książąt.)

Berlin, 24. sierpnia. Gazeta rządowa zawiera po długiej przerwie znowu sprawozdanie o posiedzeniach prowizorycznego kolegium książąt odbytych dnia 21. i 23. b. m. Najważniejszą zasłością na tych posiedzeniach było zakomunikowanie not austryackich, tyczących się zwołania ściślejszej rady, administracyi majątku związkowego, i przechodu wojsk badeńskich przez terytoryum związkowej twierdzy Moguncyi i odczytanie pruskich odpowiedzi na te noty. (Br. Ztg.)

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie.)

Warszawa, 25. sierpnia. Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się JO. Księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującemu się w Paryżu wychodźcy Polskiemu, Antoniemu Lanckorońskiemu, powrócenia do kraju bez przywrócenia go atoli do praw szlachectwa i skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku. (Gaz. Warsz.)

Rosya.

(Wiadomości z Kaukazu.)

Zebranie wojsk naszych pod wsią Łuczek, w celu urządzenia warowni, oraz pod wsią Kalali, zkąd osobna rezerwa zagraża Irybowi, zastraszyło Szamila; dla odwrócenia uwagi naszej od Dagestanu środkowego, zebrał on znaczne partye przeciwko linii Lezgińskiej.— Czasowo dowodzący wojskami na tej linii, jenerał-major Belgard, umyślił uprzedzić zamachy nieprzyjaciela, i szybkiem poruszeniem dwiema kolumnami ku uroczysku Maał-Rasu, zajął tu główne z gór wyjście. — Dnia 18. czerwca jenerał-major Belgard z trzema batalionami pułków: grenadyerów Jego ces. Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, tudzież Tyfliskiego strzelców z seciną milicyi Gruzijskiej i z czterema działami górnemi, kontynuował natarcie na silną pozycyę pod wsią Becheldy, w której obwarowała się zgraja Lezginów, wynosząca do 4000 ludzi. — Śmiały rekonesans, wykonany przez podpułkownika sztabu jeneralnego Markowa przekonał, że pozycya ta zupełnie jest niedostępną od frontu, a przeto oddział nasz został podzielony na trzy kolumny, z których dwie z pułkownikiem księciem Andronikowem i majorem Susłowskim skierowano dnia 21. na skrzydła nieprzyjaciela, a trzecia z majorem księciem Szalikowem, przy której znajdował się sam jenerał-major Belgard, posuniętą została na wzgórza, panujące nad środkiem stanowiska Lezginów. — Odparta na wszystkich punktach zgraja pierzchała w największym nieładzie; wnet po tej porażce, aby ukarać górali, sześć głównych wsi ze wszystkiemi przyległemi folwarkami zrujnowane i spalone zostały. — W tej rozprawie Lezginowie utracili do 320 ludzi w poległych i do 600 ranionych, pozostawiwszy w ręku naszem 87 trupów i mnóstwo broni. Z naszej strony poległo dwóch żołnierzy, a ranieni zostali: jeden oficer niższy i 18 żołnierzy. — Tak świetny skutek winniśmy rozporządzeniom jenerał-majora Belgarda i nieustraszoności wszystkich jego podwładnych.

Na innych punktach kraju Kaukazkiego wszystko było w spokojności. Jeszcze niedawno nieprzyjaźni nam Gałaszewczycy i Karabułacy składali eskortę główno-dowodzącego korpusem oddzielnym kaukazkim w czasie objeżdżania przezeń ich terytoryów. Jestto oczywistym dowodem uśmierzenia obu tych plemion, nader ważnego dla zabespieczenia drogi wojenno-gruzyjskiej. — Na prawem skrzydle linii Kaukazkiej, buntownik Mahomet-Amin znajduje zacięty opór przeciwko rozszerzeniu wpływu swego nad Szapsugami i Ubychami. (Gaz. Warsz.)

Księstwa Naddunajskie.

(Straż kordonowa.)

Bukareszt, 10. sierpnia. Wiadomo, że Wołoszczyzna dla kwarantany na Dunaju i straży kordonowej posiada trzy kanonierskie łodzie, na austryackich warsztatach na wzór banackich czajek zbudowane. Służbę na nich pełniła dotychczas piechota milicyi krajowej, wprawiona do tego przez austryackich czajkistów. Od niedawna (5. lipca według starego stylu) wydał książę Stirbey nowy, obejmujący także Karpaty i Multany regulamin straży kordonowej, i kazał uformować osobną kompanię Czajkistów, która z 3 oficerów, 3 feldweblów, 7 podoficerów, 3 doboszów i 101 ludzi składać się będzie. Co się tyczy dalszej kordonowej straży wszystkich granic, uwolnione są od niej włości, które tę służbę dotychczas pełniły, wyjąwszy te, gdzie lokalność wymaga koniecznie zatrzymania ich, a natomiast będzie utworzony najwięcej z wysłużonych żołnierzy pewien rodzaj po wojskowemu uorganizowanej żandarmeryi, która podobnie jak namienieni Czajkiści, podlegać będzie wojskowej komendzie najbliższego głównego miasta. Naczelna komenda nad całą strażą pograniczną poruczona jest sztabowemu oficerowi milicyi wołoskiej.

Turcya.

(Najnowsze wiadomości z Konstantynopola.)

Nadesłane dziś z Konstantynopola listy i dzienniki, pisze „Oest. Corr." pod dniem 24. sierpnia, sięgają do 9. sierpnia, lecz niedonoszą prawie nic ciekawego. 8go b. m. rozpoczęło się święto Bejramu: liczne działa zagrzmiały z kasztelów, wszystkie statki pozatykały podług zwyczaju bandery i zatrzymają je przez wszystkie trzy dni świąteczne. 9go odbyła się główna ceremonia w przytomności Sułtana; lud witał go niezliczonemi okrzykami radości. Dekretem cesarskim mianowani zostali: Refik Bey, Achir Bey, Nechet Bey, Salim Bey, Husin Efendi, Riza Efendi, jako też chrześciańscy panowie Lazaraki i Civinis członkami najwyższej rady w ministerstwie policyi.

Afryka.

(Wielka reakcya w Egypcie.)

Listy z Aleksandryi z pierwszych dni sierpnia donoszą o wielkiej reakcyi w Egypcie. Wszyscy Ormianie i inni Chrześcianie będący w urzędach, począwszy od Artin Beya, ministra spraw zagranicznych, popadli w niełaskę, a mahometanizm wziął znaczną przewagę; najgłówniejsze bowiem posady obsadzone są Turkami. Odkryto liczne sprzyniewierzenia i uwięziono kilka znakomitych osób, między którémi Youseff Beya, domniemanego syna Boghos Beja. (Ind.)

Wiadomości handlowe.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 26. sierpnia. Spęd na dzisiejszym targu bydła rzeźnego liczył 364 sztuk wołów i 30 krów, razem więc 394 sztuk, których w 23 mniejszych i większych stadach po 4 do 43 sztuk, a mianowicie z Narajowa, Dawidowa, Rozdołu, Kamionki, Tarnopola, Bóbrki, Nawaryi, Brzezdowiec i Rohatyna na targowice przypędzono. Jak nam donoszą, sprzedano z tej liczby na potrzeby miasta 55 wołów, i płacono za sztukę, mogącą ważyć 11 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 87r. 30k., sztuka zaś, którą szacowano na $14^1/_4$ kamienia mięsa i $1^1/_4$ kamienia łoju, kosztowała 137r. 30k. w. w.

(Handel wełną.)

Wrocław, 21. sierpnia. Nie brakło na kupcach wełny i tego tygodnia, jakoż sprzedaż jej poszła dość pomyślnie. Największy popyt było za wełną polską w średnim gatunku i w cenie około 60 rthal., tudzież za wełną jagnięcą w cenie 80 do 90 rthal., której sprzedano na targu najwięcej. Zakupiono też dość znaczne ładunki wełny polskiej kędzierzawej w cenie od 48 do 55 rthal., i wełny szląskiej od 58 do 65 rthal. Za dobrą wełnę węgierską strzyży jednorazowej płacono 48 do 52 rthal. Dostawy tego tygodnia nie mniejsze jak były zeszłego. (P. H. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 30. sierpnia.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	26	5	29
Dukat cesarski	5	28	5	31
Półimperyał zł. rosyjski	9	27	9	31
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	96	56	97	15
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	97	50	98	20

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. sierpnia. PP. Martynowicz Ignacy, c. k. radzca gubernialny, z Żółkwi. — Dulski Edward, z Hrusiatycz. — Wojna Ignacy, z Pietrycz. — Jaruntowski Jan, z Swierza. — Torosiewicz Michał, z Bełtwy. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Kabath Józef, z Lackiego. — Józefowicz Antoni, z Czerniowiec. — Rulikowski Kajetan, z Switarzowa. — Lekczyński Jan, z Czertesza. — Wolański Mikołaj, z Pawszówki. — Malczewski Julian, z Skwarzawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. sierpnia. PP. Niezabitowski Włodzimierz, do Sanoka. — Torosiewicz Maurycy, do Ostrowa. — Weigle Franciszek, do Czerniowiec. — Rozwadowski Kajetan, do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. sierpnia:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28'' 1''' 6''''	+12°	+21,5°	połud.-wschodni	pochm. ⊙
2 god. zr.	28 1 4	+21,5°	+11°	" "	" "
10 g. w.	28 1 0	+14,5°		—	pogoda

TEATR.

Dziś: przedst. niem. „**Christoph und Renate**" i „**Freund in der Noth.**"

Jutro: opera niem. „**Die Tochter von St. Marco.**"

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.